



Sygn. akt IV CSK 748/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)  
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)  
SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa Gospodarstwa Rolnego K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w K. przeciwko Spółdzielni Mleczarskiej "M." w G. o zapłatę kwoty 60.152,06 złotych oraz z powództwa Spółdzielni Mleczarskiej "M." w G. przeciwko Gospodarstwu Rolnemu K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w K. o zapłatę kwoty 82.734,27 złotych, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2014 r., skargi kasacyjnej Spółdzielni Mleczarskiej "M." w G. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 5 lipca 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Gospodarstwo Rolne K. sp. z o.o. wносиło o zasądzenie od Spółdzielni Mleczarskiej „M.” kwoty 60 152,06 zł z ustawowymi odsetkami wskazanymi w pozwie tytułem dopłaty do ceny mleka sprzedanego Spółdzielni w ramach umowy kontraktacji w okresie od grudnia 2009 r. do kwietnia 2010 r., należnej powodowi jako członkowi Spółdzielni.

Spółdzielnia Mleczarska „M.” wniosła o oddalenie powództwa stwierdzając, że powodowe Gospodarstwo nie było członkiem Spółdzielni i nie należały mu się dopłaty z tego tytułu. Wyższa cena mleka wynikała z uzgodnień stron w ramach umowy kontraktacji z dnia 1 października 2008 r., która jednak nie łączyła już stron w okresie objętym pozwem. Jednocześnie Spółdzielnia wniosła o zasądzenie od Gospodarstwa Rolnego kwoty 82 734,27 zł z ustawowymi odsetkami tytułem kary umownej za zawinione przez Gospodarstwo naruszenie umowy kontraktacji z dnia 1 marca 2010 r. przez dostarczanie mleka innemu odbiorcy, co skutkowało wygaśnięciem umowy w trybie natychmiastowym.

Sąd pierwszej instancji połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 28.XI.2012 r. zasądził od Spółdzielni na rzecz Gospodarstwa kwotę 46 410,04 zł z ustawowymi odsetkami wskazanymi w wyroku, oddalając to powództwo w pozostałej części, natomiast powództwo Spółdzielni przeciwko Gospodarstwu oddalił w całości.

Sąd Rejonowy ustalił między innymi, że Gospodarstwo zawarło umowę kontraktacji w dniu 2 grudnia 2002 r. z Rolniczą Spółdzielnią Mleczarską „R.”, poprzedniczką prawną pozwanej Spółdzielni, a następną umowę zawarło w dniu 1 października 2008 r. z pozwaną Spółdzielnią. W umowie tej strony między innymi upoważniły Spółdzielnię do potrącania należności z tytułu składek członkowskich oraz ustaliły, że w przypadku dostarczenia przez Gospodarstwo mleka innemu odbiorcy bez zgody Spółdzielni, umowa wygasa w trybie natychmiastowym. Do umowy dołączono cennik, według którego Spółdzielnia miała uiszczać cenę za dostarczone mleko. Do dnia 30 listopada 2009 r. Spółdzielnia płaciła cenę według stawek wyższych, uwzględniających dodatek preferencyjny przysługujący członkom

Spółdzielni, od tej zaś chwili płaciła cenę bez tego dodatku. Pismem z dnia 19 października 2009 r. Gospodarstwo wypowiedziało umowę kontraktacji, Spółdzielnia proponowała ugodowe załatwienie sprawy i w dniu 1 marca 2010 r. strony zawarły kolejną umowę kontraktacji.

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powodowego Gospodarstwa o zapłatę reszty ceny za mleko jest uzasadnione do kwoty 46 410,04 zł. Stwierdził, że - mimo braku uchwały o przyjęciu w poczet członków - Gospodarstwo było członkiem Spółdzielni „R.”, a po połączeniu tej Spółdzielni z pozwaną, stało się członkiem pozwanej Spółdzielni, o czym świadczy opłacanie udziałów członkowskich oraz treść dokumentów, w których było przez Spółdzielnię nazywane jej członkiem. Należność za dostarczone mleko powinna zatem uwzględniać dodatek preferencyjny przysługujący członkom Spółdzielni i dlatego powództwo w tej części zostało uwzględnione. Umowa z dnia 1 października 2008 r. została rozwiązana w październiku 2009 r. i wówczas odpadła podstawa do żądania dopłaty za mleko.

Oddalając w całości powództwa Spółdzielni o karę umowną za rozwiązanie umowy z dnia 1 marca 2010 r., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ponieważ Spółdzielnia nie wykazała, iż zaniechała odbioru całego zakontraktowanego mleka z powodu jego złej jakości, nie było podstaw do uznania, że Gospodarstwo naruszyło zasadę wyłączności dostawy mleka na rzecz Spółdzielni. Niezależnie od tego podzielił zarzut przedawnienia tego roszczenia na podstawie art. 624 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy w B., po rozpoznaniu apelacji obu stron, wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że podwyższył należność zasądzoną od Spółdzielni na rzecz Gospodarstwa do kwoty 60 152,06 zł z odsetkami określonymi w wyroku, oddalił w całości apelację Spółdzielni oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadny podniesiony w apelacji Spółdzielni zarzut naruszenia art. 17 § 2 i 3 i art. 100 Pr. spółdz., dzieląc ocenę Sądu Rejonowego, że Gospodarstwo było członkiem Spółdzielni „R.”, a po połączeniu stało się członkiem pozwanej Spółdzielni. Stwierdził, że brak uchwały w przedmiocie przyjęcia Gospodarstwa w poczet członków Spółdzielni „R.” nie ma

znaczenia dla powstania członkostwa, skoro Spółdzielnia nie wykazała, iż w przeszłości nastąpiła odmowa przyjęcia Gospodarstwa w poczet członków Spółdzielni wyrażona w formie stosownej uchwały. Wobec braku uchwały o odmowie przyjęcia Gospodarstwa w poczet członków Spółdzielni, nie ma podstaw do podważania jego członkostwa w Spółdzielni.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast stanowiska Sądu pierwszej instancji o wygaśnięciu umowy z dnia 1 października 2008 r. w październiku 2009 r. i stwierdził, że strony realizowały tę umowę do końca lutego 2010 r. poprzez dostarczanie i odbiór mleka z jednej obory. Powołał się na podobne stanowisko wyrażone w innej sprawie między tymi samymi stronami przez Sąd Okręgowy w B. w wyroku z dnia 16 listopada 2012 r. Stwierdził, że ponieważ powodowe Gospodarstwo było członkiem pozwanej Spółdzielni, nieuzasadnione było pomniejszanie przez nią należności za mleko do kwot obowiązujących dla podmiotów nie będących członkami Spółdzielni oraz pomniejszanie należności o preferencyjne dopłaty na podstawie § 7 aneksu do umowy z dnia 1 października 2008 r. Nie doszło bowiem do rozwiązania lub wygaśnięcia umowy ani jej skutecznego wypowiedzenia. Sprzedaż części mleka innym odbiorcom nie wynikała wyłącznie z działań Gospodarstwa, bowiem nie odbieranie przez Spółdzielnię mleka z jednej obory było uzasadnione tylko we wrześniu i październiku 2009 r., gdy obowiązywała decyzja administracyjna o zakazie obrotu mlekiem z powodów sanitarnych. Natomiast po uchyleniu tej decyzji nie istniały żadne przeciwwskazania po stronie Spółdzielni do odbioru całości mleka, do czego była ona zobowiązana umową, a Gospodarstwo oferowało całą produkcję i próbowało porozumieć się ze Spółdzielnią. Nie można zatem uznać, zdaniem Sądu Okręgowego, że zaprzestanie dostaw części mleka nastąpiło z winy producenta. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo Gospodarstwa w całości.

Odnosząc się do zarzutów apelacji Spółdzielni dotyczących odsetek od zasądzonych należności Sąd Okręgowy stwierdził, że wskazane w poszczególnych fakturach terminy płatności należności, od których liczone są odsetki za opóźnienie, mieściły się w przewidzianym w umowie z dnia 1 października 2008 r. 30 - dniowym terminie płatności.

Oceniając roszczenie Spółdzielni o zasądzenie kary umownej za bezpodstawne rozwiązanie umowy kontraktacji z 1 marca 2010 r. Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego o przedawnieniu tego roszczenia. Stwierdził, że zawarta w art. 624 § 1 k.c. szczególna regulacja przewidująca dwuletni termin przedawnienia dotyczy wyłącznie wzajemnych roszczeń producenta i kontraktującego, mających swoje źródło w umowie kontraktacji. Nie ma zatem zastosowania do przedawnienia roszczenia o należność z tytułu kary umownej, która - zgodnie z umową stron - przysługuje, gdy umowa wygasa w trybie natychmiastowym. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie to podlega ogólnym regułom przedawnienia i jako powiązane z prowadzeniem przez strony działalności gospodarczej przedawnia się z upływem 3 lat, zgodnie z art. 118 k.c. Ponieważ Spółdzielnia wezwała Gospodarstwo do zapłaty kary umownej 22 września 2011 r., a pozew o to świadczenie wpłynął 30 kwietnia 2012 r., nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy uznał jednak wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo za prawidłowy. Stwierdził, że po zawarciu umowy z dnia 1 marca 2010 r. Gospodarstwo dostarczało mleko w marcu i kwietniu, a w dniu 22.IV.2010 r. wezwało Spółdzielnię do spełnienia warunków porozumienia w zakresie rozliczenia należności z uwzględnieniem opłat preferencyjnych z tytułu członkostwa w Spółdzielni, zaznaczając jednocześnie, że niedokonanie takich rozliczeń spowoduje wstrzymanie dostaw mleka. Zgodnie z § 4 umowy stron Spółdzielnia jako kontraktujący była zobowiązana do zakupu mleka i zapłaty za nie, a zatem negując bezzasadnie członkostwo Gospodarstwa w Spółdzielni oraz odmawiając zapłaty preferencyjnych dopłat, niewątpliwie nie wywiązała się ze swojego zobowiązania umownego. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że obie strony nie dotrzymały swoich zobowiązań i nie można uznać, że zaprzestanie dostaw mleka Spółdzielni przez Gospodarstwo i dostarczanie go innemu odbiorcy nastąpiło z winy Gospodarstwa. Z treści pisma z dnia 22.IV.2010 r. nie wynika bowiem, by intencją Gospodarstwa było rozwiązanie umowy stron, lecz jedynie wyegzekwowanie realizacji kontraktu. W świetle tych okoliczności oraz zważywszy, że postanowienia umowy co do wypowiedzenia, zerwania czy wygaśnięcia umowy były nieprecyzyjne co do charakteru tych zdarzeń i ich skutków prawnych - Sąd Okręgowy uznał,

że nie nastąpiło wygaśnięcie umowy w trybie natychmiastowym, co byłoby podstawą naliczenia kary umownej. Stwierdził, że sama zmiana dostawcy nie stanowiła podstawy do żądania zapłaty kary.

W skardze kasacyjnej obejmującej powyższy wyrok w całości, pozwana Spółdzielnia w ramach zarzutów procesowych wskazała na naruszenie: art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak prawidłowych i pełnych ustaleń faktycznych w zakresie działań Spółdzielni świadczących o jej odmowie odbioru całości mleka produkowanego przez Gospodarstwo oraz wskazania pełnej podstawy prawnej w zakresie członkostwa Gospodarstwa w Spółdzielni, niewyjaśnioną w uzasadnieniu wewnętrzną sprzeczność sentencji wyroku, w którym roszczenie w kwocie 7 793,54 zł zostało uwzględnione tylko co do kwoty 7 138,99 zł, a jednocześnie Sąd stwierdził, że w całości oddalił apelację strony pozwanej oraz przez brak rozważań czy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy oddalając, jak przedawnione, roszczenie Spółdzielni o karę umowną; art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie części zarzutów apelacji Spółdzielni; art. 365 §1 k.p.c. przez przyjęcie późniejszej daty rozwiązania umowy z 1 października 2008r., niż przyjął Sąd Rejonowy w Ł. w sprawie V GC .../11 i Sąd Okręgowy w B. w sprawie VII Ga .../12; art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 176 Konstytucji RP przez merytoryczne rozpoznanie roszczenia Spółdzielni o karę umowną i pozbawienie jej tym samym możliwości kwestionowania ustaleń faktycznych i prawnych w postępowaniu dwuinstancyjnym oraz art. 382 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na dokumencie (piśmie Gospodarstwa z 22 października 2010 r.), co do którego nie toczyło się postępowanie dowodowe przed Sądem pierwszej ani drugiej instancji.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie, przez niewłaściwe zastosowanie: art. 17 § 1 zd. 2 oraz art. 17 § 3 Pr. spółdz. przez przyjęcie, że członkostwo w spółdzielni może powstać przez sam brak uchwały o odmowie przyjęcia w poczet członków i że tak powstało członkostwo Gospodarstwa w Spółdzielni będącej poprzedniczką prawną pozwanej Spółdzielni; art. 100 Pr. spółdz. przez przyjęcie, że przepis ten ma zastosowanie do podmiotów, co do których przed połączeniem się spółdzielni nie zapadła uchwała o przyjęciu w poczet członków spółdzielni przejmowanej; art. 457 i art. 481 § 1 k.c. przez pominięcie, że termin zapłaty zastrzeżony jest z zasady na korzyść dłużnika

i błędne przyjęcie, iż wskazany na fakturach wystawionych przez Gospodarstwo termin płatności, wcześniejszy niż wynikający z umowy, mieści się w terminie umownym i w wyniku tego zasądzenie odsetek za okres sprzed ustalonego w umowie terminu płatności oraz art. 484 § 1 k.c. przez oddalenie roszczenia o karę umowną, mimo przyjęcia, że Gospodarstwo naruszyło umowę stron, zaprzestając, bez wypowiedzenia, sprzedaży mleka Spółdzielni i sprzedając je innemu podmiotowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące kwestii członkostwa Gospodarstwa w pozwanej Spółdzielni, gdyż ta okoliczność ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia roszczeń obu stron zgłoszonych w sprawie.

Stosunek spółdzielczy jest stosunkiem cywilnoprawnym, powstającym w wyniku złożenia przez dwie strony oświadczenia woli o jego nawiązaniu.

W świetle art. 16 i 17 Pr. spółdz., warunkiem powstania członkostwa w spółdzielni jest złożenie deklaracji członkowskiej, w formie przewidzianej w art. 16. Bez złożenia deklaracji członkostwo zatem nie może powstać. Deklaracja jest oświadczeniem woli ubiegającego się o członkostwo i kwalifikowana jest jako oferta w rozumieniu art. 66 i nast. k.c. Drugim oświadczeniem woli (spółdzielni), koniecznym do powstania stosunku członkostwa, a więc do zawarcia umowy członkostwa, jest uchwała właściwego organu spółdzielni o przyjęciu w poczet członków. Brak uchwały powoduje, że członkostwo nie może powstać z powodu braku oświadczenia woli drugiej strony stosunku członkowskiego. Istnienie takiej uchwały jest więc warunkiem koniecznym powstania członkostwa w Spółdzielni (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1996 r. I CRN 222/95, OSNC 1996/6/87). Uchwały właściwego organu Spółdzielni nie może zastąpić żadne inne zdarzenie: ani wpłacanie kwot na udziały czy zgromadzenie wkładu, ani branie udziału w walnym zgromadzeniu czy innych organach spółdzielni, ani stwierdzenie przyjęcia na deklaracji przez członków zarządu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r. I Cr 143/86 (OSNCP 1987/10/160), pobieranie przez spółdzielnię od osoby ubiegającej się o członkostwo kwot na

wpisowe i udziały nie stanowi o powstaniu członkostwa., które powstaje dopiero z chwilą podjęcia przez właściwy organ uchwały o przyjęciu w poczet członków. Członkostwo nie może zatem powstać *per facta concludentia*.

Jeżeli jednak deklaracja o przyjęcie w poczet członków została złożona, a następnie uległa zniszczeniu lub zaginęła, zainteresowany może wykazywać za pomocą wszystkich dowodów, że złożył deklarację (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1968 r. I PR 69/68, OSNCP 1969/3/53). Podobnie, jeżeli podjęta została uchwała o przyjęciu w poczet członków i zaginęła, to również można dowodzić wszystkimi środkami dowodowymi faktu podjęcia takiej uchwały.

Prawo członkostwa jest prawem niemajątkowym i nie można go przenieść na inny podmiot. Jedynie jeżeli powstało członkostwo w spółdzielni, w sposób wyżej wskazany, może ono przejść, razem z członkiem do innej spółdzielni w razie podziału lub połączenia spółdzielni (art. 100, 108, 112 Pr. spółdz.). Jest to przejście członkostwa ( nabycie go w innej spółdzielni) z mocy prawa.

Błędne jest zatem stanowisko Sądu Okręgowego, że brak uchwały organu pozwanej Spółdzielni o przyjęciu w poczet członków powodowego Gospodarstwa oraz zastrzeżenia Spółdzielni do skuteczności złożonej przez Gospodarstwo deklaracji członkowskiej nie mają znaczenia dla istnienia jego członkostwa w Spółdzielni i w konsekwencji przyjęcie istnienia tego członkostwa wyłącznie w oparciu o dowody wpłat na udziały członkowskie oraz faktury i pisma, w których Spółdzielnia nazywała Gospodarstwo członkiem Spółdzielni. Także oczywiście błędne jest stwierdzenie Sądu, że wobec braku uchwały odmawiającej przyjęcia powodowego Gospodarstwa w poczet członków, nie ma podstaw do podważania jego członkostwa w Spółdzielni. W świetle postanowień art. 16 i art. 17 Pr. Spółdz., w zw. z art. 6 k.c., powodowe Gospodarstwo obowiązane było udowodnić, że złożyło prawidłową deklarację członkowską oraz że zapadła uchwała właściwego organu pozwanej Spółdzielni albo jej przewodniczącej o przyjęciu go w poczet członków. Jak wskazano wyżej, mogło tego dowodzić wszystkimi środkami dowodowymi podlegającymi ocenie Sądu. Członkostwo w Spółdzielni nie powstaje bowiem w sposób konkludentny, ani dlatego, że nie podjęto uchwały o odmowie przyjęcia w poczet członków osoby ubiegającej się o to. Podobnie



jedynie udowodnienie, że Gospodarstwo stało się, w trybie określonym w art. 16 i art. 17 Pr. Spółdz., członkiem Spółdzielni będącej poprzedniczką prawną pozwanej Spółdzielni, mogłoby uzasadniać przyjęcie, że w wyniku połączenia obu Spółdzielni stało się członkiem pozwanej Spółdzielni, zgodnie z art. 100 Pr. Spółdz.

Z tych wszystkich przyczyn uzasadnione są kasacyjne zarzuty naruszenia art. 17 i art. 100 Pr. spółdz.

Skoro na obecnym etapie postępowania nie było podstaw do przyjęcia, że Gospodarstwo jest członkiem Spółdzielni, to nie było również podstaw do stwierdzenia, iż uprawnione było do pobierania za sprzedawane mleko dodatku preferencyjnego, przysługującego tylko członkom Spółdzielni. Wyższa cena mleka mogła w takiej sytuacji wynikać jedynie z ustaleń umowy stron z dnia 1 października 2008 r., jak twierdziła Spółdzielnia w odpowiedzi na pozew. Zgodnie bowiem z art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Strony mogły zatem w umowie przyjąć wyższe ceny mleka, przysługujące członkom Spółdzielni, nawet jeżeli nie łączył ich stosunek członkostwa, jednak wymagało to ustalenia i oceny Sądu, podobnie jak to, do kiedy umowa ta obowiązywała.

W tym zakresie Sądy obu instancji przyjęły odmienne ustalenia, biorąc jednak w obu przypadkach za podstawę istnienie członkostwa Gospodarstwa w Spółdzielni. Kwestia ta zatem wymaga ponownej oceny na gruncie postanowień umowy stron i ich zachowań, w sytuacji, gdy brak podstaw do przyjęcia, że Gospodarstwo było członkiem Spółdzielni. Wbrew stanowisku skarżącej, Sądy w rozpoznawanej sprawie nie były związane ustaleniami w tym przedmiocie przyjętymi przez Sądy w innych sprawach toczących się między tymi samymi stronami, gdyż art. 365 k.p.c. przewiduje tylko związanie orzeczeniem innego sądu, a więc sentencją wyroku, a nie ustaloną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, jednak przyjmując inne ustalenia i ocenę powinny odnieść się do wszystkich istotnych okoliczności, także wynikających z ustaleń poczynionych w innych sprawach, tym bardziej, jeżeli odmienne ustalenia i ocena dokonana w innej

sprawie (VII Ga .../12) dotyczyła okresu bezpośrednio poprzedzającego okres objęty pozwem w rozpoznawanej sprawie.

Trafny jest także kasacyjny zarzut naruszenia art. 457 i art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek od ceny mleka od dat wskazanych w fakturach wystawianych przez Gospodarstwo.

Umowa stron z dnia 1 października 2008 r. przewidywała zapłatę za mleko w terminie do 30 dni od zakończenia miesiąca rozliczeniowego. Pozwana Spółdzielnia miała zatem czas na zapłatę za odebrane mleko przez okres do 30 dni od zakończenia miesiąca rozliczeniowego. Zgodnie z art. 457 k.c. termin spełnienia świadczenia oznaczony przez czynność prawną poczytuje się w razie wątpliwości za zastrzeżony na korzyść dłużnika, co skutkuje tym, że dłużnik jest uprawniony, lecz nie zobowiązany, do spełnienia świadczenia przed jego nadejściem. Jeżeli zatem termin spełnienia świadczenia wskazany w umowie z dnia 1 października 2008 r. był zastrzeżony na korzyść dłużnika (Spółdzielni), to wprawdzie mogła ona z własnej woli świadczyć wcześniej zapłatę za mleko, lecz nie była do tego zobowiązana, a więc nie była zobowiązana do uiszczania należności w terminach wskazanych w fakturach wystawionych przez powodowe Gospodarstwo, jeżeli były to terminy wcześniejsze niż 30 dni od zakończenia miesiąca rozliczeniowego, co niewątpliwie ma wpływ na datę płatności ustawowych odsetek należnych za opóźnienie (art. 481 k.c.). Jeżeli natomiast strony uzgodniły, już po zawarciu umowy, inny termin płatności, to ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na powodowym Gospodarstwie, podobnie jak ciężar obalenia domniemania, że termin umowy był zastrzeżony na korzyść dłużnika.

Przechodząc do oceny zarzutów odnoszących się do rozstrzygnięcia o karach umownych za rozwiązanie, w trybie natychmiastowym, umowy kontraktacji z dnia 1 marca 2010 r., nie można podzielić najdalej idącego zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 176 Konstytucji RP przez merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, która w Sądzie pierwszej instancji nie została rozpoznana co do istoty z powodu przyjęcia przedawnienia roszczenia, wobec czego, zdaniem skarżącej, obowiązkiem Sądu drugiej instancji było uchylenie zaskarżonego wyroku w tym

zakresie i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzut ten nie jest trafny gdyż art. 386 § 4 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji bezwzględnego obowiązku uchylenia zaskarżonego wyroku w razie stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, lecz przez użycie określenia „sąd drugiej, instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania”, pozostawia sądowi odwoławczemu wybór rozstrzygnięcia, nie wykluczając możliwości rozpoznania przez ten sąd sprawy merytorycznie. Dokonanie takiego wyboru i w jego wyniku rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji, mimo że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, samo w sobie nie narusza konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym, skoro ustawodawca dopuścił w takiej sytuacji możliwość rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Do takiego naruszenia może dojść jedynie, gdy strona wykaże, że szczególne okoliczności sprawy nie uzasadniały dokonania przez sąd drugiej instancji takiego wyboru oraz że w jego wyniku naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy przez sądy dwóch instancji.

W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, gdyż Sąd pierwszej instancji, mimo że ostatecznie uznał omawiane roszczenie za przedawnione, to jednak wcześniej ocenił je merytorycznie jako nieuzasadnione na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i przeprowadzonej analizy prawnej, a więc rozpoznał je także co do istoty.

Sąd drugiej instancji poczynił jedynie dodatkowe ustalenia w tym przedmiocie i dokonał oceny prawnej roszczenia, co w takiej sytuacji procesowej mógł uczynić, bez uszczerbku dla konstytucyjnego wymagania rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym.

Jednakże skarżąca zasadnie zarzuciła naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 328 §2 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. przy rozpoznawaniu tego roszczenia. Sąd Okręgowy bowiem nie poczynił w tym zakresie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do czasu trwania tej umowy, przyczyn sprzedaży mleka przez Gospodarstwo innym podmiotom i zaniechania przez Spółdzielnię odbioru mleka

z Gospodarstwa oraz przyczyn rozwiązania umowy, w kontekście jej postanowień dotyczących okoliczności powodujących natychmiastowe wygaśnięcie umowy. Rację ma też skarżąca, że Sąd Okręgowy opierając swoje rozstrzygnięcie w tym przedmiocie między innymi na dowodzie z dokumentu w postaci pisma Gospodarstwa do Spółdzielni z dnia 22 kwietnia 2010 r., nie dopuścił dowody z tego dokumentu, mimo że nie był on przedmiotem ustaleń ani oceny Sądu pierwszej instancji. Tym samym pozbawił Spółdzielnię możliwości odniesienia się do tego dowodu i ewentualnego zgłoszenia dowodów przeciwnych, a mimo to wywiódł z niego niekorzystne dla Spółdzielni skutki prawne, co narusza art. 382 k.p.c. i niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Niezależnie od tego Sąd wywiódł niekorzystne dla Spółdzielni skutki prawne z bezpodstawnego przyjęcia członkostwa Gospodarstwa w Spółdzielni, gdyż przyjął także jej zawinienie w rozwiązaniu umowy z dnia 1 marca 2010 r., wynikające z – bezpodstawnego, jak stwierdził - kwestionowania członkostwa Gospodarstwa i niepłacenia ceny za mleko obejmującej dodatek preferencyjny dla członków. Skuteczne podważenie przez skarżącą członkostwa Gospodarstwa w Spółdzielni powoduje konieczność ponownej oceny tej kwestii.

Biorąc wszystko to pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.